

Sygn. akt VIA Ca 596/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA– Urszula Wiercińska (spr.)

Sędzia SA– Aldona Wapińska

Sędzia SA– Małgorzata Kuracka

Protokolant– sekr. sąd. Agnieszka Janik

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2012 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko (...) S. A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 29 lutego 2012 r., sygn. akt XXV C 164/09

I zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie piątym w ten sposób, że punktowi pierwszemu nadaje następującą treść: „zasądza od (...) S. A. w W. na rzecz J. S. kwotę 105.000 (sto pięć tysięcy) złotych z ustawowym odsetkami od dnia 14 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia;

- w punkcie szóstym w ten sposób, że kwotę 2.212,89 (dwa tysiące dwieście dwanaście i 89/100) złotych podwyższa do kwoty 5.250 (pięć tysięcy dwieście pięćdziesiąt) złotych;

II oddala apelację w pozostałym zakresie;

III znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego;

IV nakazuje pobrać od (...) S. A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 2.250 (dwa tysiące dwieście pięćdziesiąt) złotych tytułem części niewiszczonej opłaty od apelacji, a pozostałą część opłaty od apelacji przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt VI ACa 596/12

UZASADNIENIE

Powód J. S. pozwem skierowanym przeciwko (...) S.A. w W. wniósł o zasądzenie: kwoty 275.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia pozwu tytułem zadośćuczynienia, kwoty 107.264 zł z odsetkami ustawowymi od

dnia doręczenia pozwu tytułem kosztów całodobowej opieki w okresie od 26 czerwca 2005 r. do 31 stycznia 2009 r. z wyłączeniem pobytów w szpitalach, kwoty 3.888 zł miesięcznie tytułem renty na zwiększone potrzeby począwszy od 1 lutego 2009 r., płatnej z góry do 10 dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat oraz wniósł o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na szkody mogące powstać w przyszłości.

Pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych, wskazując, że J. S. jest wyłącznie winny wypadku komunikacyjnego z dnia 26 czerwca 2005 r.

Wyrokiem z dnia 29 lutego 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od (...) S.A. w W. na rzecz J. S.: kwotę 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 29 lutego 2012 r. do dnia zapłaty, kwotę 35.959,84 zł tytułem zwrotu kosztów opieki w okresie od 26 czerwca 2005 r. do 31 stycznia 2009 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 31 marca 2009 r. do dnia zapłaty oraz rentę na zwiększone potrzeby w sposób następujący:

a/ od dnia 1 lutego 2009 r. do 31 grudnia 2009 r. po 580 zł miesięcznie;

b/ od dnia 1 stycznia 2010 r. do dnia 31 grudnia 2010 r. po 588 zł miesięcznie;

c/ od dnia 1 stycznia 2011 r. do dnia 31 grudnia 2011 r. po 580 zł miesięcznie;

d/ od dnia 1 stycznia 2012 r. i na przyszłość po 580 zł miesięcznie, płatne we wszystkich przypadkach do 10 każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w terminie płatności którejkolwiek z rat;

ustalił odpowiedzialność (...) S.A. w W. wobec J. S. za skutki wypadku z dnia 26 czerwca 2005 r. na przyszłość; oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz postanowił o kosztach procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte o następujące ustalenia faktyczne i rozważania.

W dniu 26 czerwca 2005 r. w C. gm. S. na trasie C. – S. ok. godz. 14:40 poza obszarem zabudowanym poboczem jezdni w kierunku S. szedł J. S. znajdujący się w stanie nietrzeźwości, który nagle zmienił tor ruchu i wszedł na jezdnię przed nadjeżdżający pojazd marki T. kierowany przez A. O.. Mimo podjęcia manewru hamowania i lekkiego odbicia w lewą stronę ku osi jezdni nie udało się uniknąć potrącenia, pieszy znajdował się zbyt blisko nadjeżdżającego pojazdu, a prędkość samochodu była nadmierna. Do wypadku doszło na prostym odcinku drogi o nawierzchni asfaltowej o szerokości 6,6 m, poboczu gruntowym o szerokości 1,2 m. Warunki atmosferyczne były dobre.

Postanowieniem z dnia 24 października 2005 r. śledztwo w sprawie zostało umorzone z powodu braku znamion przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. Uznano bowiem, że to powód korzystając z drogi publicznej wszedł z pobocza na jezdnię, którą poruszał się widoczny samochód, czym doprowadził do wypadku. Po ponownym podjęciu postępowania karnego w dniu 30 marca 2010r. po raz kolejny umorzono śledztwo, wskazując że zachowanie kierowcy pojazdu było prawidłowe.

Bezpośrednio po wypadku J. S. w stanie ciężkim został przyjęty na Oddział (...) Samodzielnego Publicznego (...) w C.. Po dobie odzyskał świadomość. Ustabilizowano krążenie i oddech. Po przeprowadzeniu szeregu badań stwierdzono u powoda uraz wielonarządowy, złamanie goleni prawej, złamanie IX żebra po stronie lewej, ranę tłuczoną głowy, stan po spożyciu alkoholu. W dniu 29 czerwca powód został przeniesiony na Oddział (...), gdzie po wykonaniu dalszych badań stwierdzono: zwichnięcie kręgosłupa C7-Th1 z tetraparęzą, stłuczenie mózgu, przepuklinę pachwinową wolną. Założono wyciąg na czaszkę i za piętę. W okresie od 6 do 25 lipca 2005 r. powód przebywał w Klinice (...) w L.. W dniu 18 lipca 2005 r. wykonano zabieg operacyjny repozycji zwichnięcia C7/TI11, stabilizacji pętlą drutu wg (...), przeszczepu kostne mrożone oraz zamkniętej repozycji złamania prawej goleni, stabilizacji prętem śródszpikowym. Powód wielokrotnie przebywał na Oddziale (...) Samodzielnego Publicznego (...) w C. – od 25 lipca do 9 sierpnia 2005 r., od 6 do 23 września 2005 r., od 16 do 17 listopada 2005 r., od 28 lutego do 3 marca 2006 r., od 16 do 25 stycznia 2007 r. – skupiono się na leczeniu zwichnięcia kręgosłupa z uszkodzeniem rdzenia kręgowego i złamaniu goleni, stwierdzono porażenie czterokończynowe i spastyczny przykurcz kończyn dolnych, stosowano pielęgnację

przeciwodleżynową. Przez cały 2005 r. i 2006 r. do powoda przychodziła rehabilitantka w ramach pomocy z (...) W okresie od 5 października do 5 listopada 2007 r. powód przebywał na Oddziale(...) Samodzielnego Publicznego (...) w Z.. Nie został wyrobiony automatyzm pęcherzowy, wobec czego powód był cewnikowany, co pogarszało i utrudniało proces rehabilitacji. W wyniku zastosowanej rehabilitacji udało się uzyskać poprawę w zakresie użyteczności kończyny górnej lewej, zaadoptowano powoda do wózka inwalidzkiego. Powód był w stanie samodzielnie spożywać posiłki, myć twarz, zęby, czesać włosy i golić się, potrzebował pomocy przy ubieraniu się i rozbieraniu. Nie był w stanie zachować równowagi w pozycji siedzącej, przemieszczać się z wózka i na wózek, korzystać z toalety, umyć całego ciała, kontrolować mocz. W 2008 r. powód był w S. na obozie dla osób niepełnosprawnych z urazami kręgosłupa. W okresie od 1 do 24 października 2008 r. powód przebywał na Oddziale (...) w S., gdzie zastosowano ćwiczenia ogólnousprawniające, krioterapię, prądy, masaż ręczny kręgosłupa. W 2011 r. powód przez sześć tygodni był na turnusie rehabilitacyjnym.

W okresie pierwszych siedmiu dni po wypadku utrzymywały się ostre dolegliwości bólowe, które następnie przeszły w przewlekłe dolegliwości bólowe utrzymujące się do chwili obecnej. Ze względu na stan powód przez okres pierwszego roku po powrocie do domu potrzebował stałej pomocy drugiej osoby włącznie z czynnościami związanymi z higieną osobistą w wymiarze około 16 godzin na dobę, od czasu kiedy powód nabył umiejętność poruszania się na wózku inwalidzkim uzyskał większą samodzielność i konieczna pomoc obejmowała 6-8 godzin na dobę. W okresie od 17 listopada do 31 grudnia 2005r. powód miał przyznane bezpłatne specjalistyczne usługi opiekuńcze. W 2005 r. koszt jednej godziny opieki wynosił 7,52 zł brutto, w 2006 r. 10,05 zł brutto, w 2007 r. 8,24 zł brutto, w 2008 r. 11,36 zł brutto, w 2009 r. 10,39 zł brutto, w 2010 r. 9,63 zł brutto, a w 2011 r. 9,51 zł brutto.

Orzeczeniem z dnia 28 lutego 2006 r. powód został uznany za całkowicie niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym, samodzielnej egzystencji. Orzeczeniem (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w C. z dnia 18 kwietnia 2007 r. zmieniającym orzeczeniem z dnia 8 lutego 2007 r. powód został zaliczony do znacznego stopnia niepełnosprawności, która ma charakter stały i stanowi konsekwencję wypadku.

W chwili wypadku powód miał 40 lat. Pozostawał w związku małżeńskim z H. S., z którą ma czwórkę małoletnich dzieci. Z wykształcenia jest stolarzem. Pracował dorywczo na budowach, dorabiał jako stolarz. Jego żona od chwili urodzenia pierwszego dziecka nie pracowała – zajmowała się domem i dziećmi. W okresie poprzedzającym wypadek powód nie pracował. Jego rodzina w 2004 r. i 2005 r. korzystała ze świadczeń opieki społecznej. Mieszkali w 2-izbowym drewnianym domu bez centralnego ogrzewania, kanalizacji i bieżącej wody.

Aktualnie powód porusza się na wózku inwalidzkim. Z uwagi na brak uścisku ręki ma trudności z przygotowaniem posiłku, upraniem, umyciem, itp. Pomaga mu żona. Rodzina utrzymuje się z renty powoda – 890 zł, wynagrodzenia żony powoda – 290 zł, świadczeń rodzinnych – 650 zł, dodatku mieszkaniowego – 117 zł.

Powód zmienił się po wypadku - stał się apatyczny, płakał, potrafi leżeć nie odzywać się i nic nie jeść. Małżonkowie nie współżyją od wypadku. Powód leczy się na depresję, zażywa leki. Aktualnie uczestniczy w warsztatach terapii zajęciowej, gdzie jest również rehabilitowany – 3 razy w tygodniu w godzinach od 9:00 do 14:00. Powód nie korzysta z płatnej rehabilitacji.

Powód ma stwierdzony niewielki niedowład w kończynach górnych – oraz spastyczne porażenie kończyn dolnych i zaburzenia moczowe, co w znacznym stopniu ogranicza funkcjonowanie. Rokowania co do przyszłości są niekorzystne – ze względu na długi okres utrzymywania się porażen i niedowładów oraz przykurczy w stawach kończyn dolnych, mało realne jest wyzdrowienie i odzyskanie pełnej sprawności – powód nie będzie mógł samodzielnie chodzić, nie można wykluczyć eskalacji dolegliwości bólowych i pojawianie się dalszych niekorzystnych następstw wypadku. Konieczna jest stała rehabilitacja, jej brak będzie pogarszał neurologiczny stan powoda. Najwłaściwsza byłaby rehabilitacja w warunkach domowych – codzienne ćwiczenia kończyn górnych i dolnych wraz z ćwiczeniami ogólnousprawniającymi, które mogłyby być prowadzone przez członków rodziny po odpowiednim przeszkoleniu. Konieczna jest dalsza profilaktyka przeciwodleżynowa. Wskazana jest dieta wysokobiałkowa. Wypadek nie miał wpływu na wyższe czynności nerwowe powoda, takie jak pamięć, koncentracja uwagi. Ze względu na sprawność

kończyn górnych powód nie musi stale znajdować się pod opieką osób trzecich, potrzebuje pomocy np. przy przesiadaniu się z wózka, kąpieli – wymiar tej pomocy wynosi 6 godzin i tyle też będzie wynosił w przyszłości. Pęcherz neurogeny, zewnętrzne zacewnikowanie, nie kontrolowanie zwieraczy, zaburzenia perystaltyki jelit pogarszają funkcjonowanie powoda. Jediną możliwością podjęcia przez powoda pracy jest jej wykonywanie w zmniejszonym wymiarze godzin na specjalnie przystosowanym do tego stanowisku pracy. Trwały uszczerbek na zdrowiu powoda z przyczyn neurologicznych wynosi 100 %, trwały. Aktualny stan zdrowia powoda Sąd Okręgowy ustalił przede wszystkim w oparciu o wydane w sprawie opinie biegłych sądowych lekarzy.

Celem ustalenia przyczyn i przebiegu wypadku z dnia 26 czerwca 2005 r., możliwości uniknięcia przez kierowcę pojazdu marki T. wypadku dopuszczony został dowód z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków.

Sąd Okręgowy wskazał, że roszczenia powoda należało rozpatrywać na podstawie art. 435 k.c. w związku z art. 436 § 1 k.c. Art. 436 k.c. w związku z art. 435 k.c. obciąża obowiązkiem naprawienia szkody na zasadzie ryzyka posiadacza pojazdu, który może zwolnić się z odpowiedzialności wyłącznie przez wykazanie okoliczności egzoneracyjnej, spośród określonych w art. 435 k.c. Kierowca samochodu odpowiada na zasadzie ryzyka za skutki wypadku bez względu na istnienie po jego stronie winy. Sama wina poszkodowanego nie wyłącza więc odpowiedzialności posiadacza samochodu chyba, że zawinione zachowanie się poszkodowanego jest wyłączną przyczyną szkody. W każdym innym przypadku wina poszkodowanego może jedynie uzasadniać przyjęcie przyczynienia się do powstania szkody.

Sąd I instancji dzieląc opinię biegłego do spraw rekonstrukcji wypadków uznał, iż bezpośrednią przyczyną wypadku było zachowanie powoda, ale nie była to przyczyna wyłączna, również zachowanie kierowcy samochodu było nieprawidłowe i miało wpływ na przebieg i skutki wypadku. Powód swoim zachowaniem naruszył kilka zasad wynikających z Prawa o Ruchu Drogowym – poruszając się poboczem wzdłuż jezdni nie oceniając wcześniej sytuacji na drodze nagle zmienił tor ruchu i wszedł na jezdnię bezpośrednio przed jadący pojazd zmuszając go do podjęcia manewrów obronnych. Powód nie wykonał żadnego manewru obronnego. Przebywając poza terenem zabudowanym mógł korzystać z jezdni jedynie pod warunkiem, że ustąpi drogi pojazdowi. Nie bez znaczenia był również stan nietrzeźwości powoda (2,2 promila) uniemożliwiający prawidłową ocenę sytuacji na drodze.

Kierujący samochodem A. O. wykonał prawidłowe manewry obronne – zahamował i lekko odbił w lewo, mimo tego nie miał możliwości uniknięcia potrącenia powoda. Jedinym zarzut, jaki można postawić kierującemu dotyczy prędkości, z jaką poruszał się bezpośrednio przed potrąceniem powoda – w miejscu gdzie doszło do wypadku dopuszczalna prędkość administracyjna wynosiła 90 km/h, tymczasem kierowca jechał z wyższą prędkością, co przełożyło się na długość drogi hamowania, prędkość w chwili potrącenia powoda i zakres obrażeń. Uznać należy, że bezpośrednią przyczyną wypadku w dniu 26 czerwca 2005 r. było zachowanie powoda, który nagle wkroczył na jezdnię, którą poruszał się pojazd, natomiast kierowca pojazdu przyczynił się do powstania wypadku jadąc z nadmierną prędkością.

Powyższe okoliczności, w ocenie Sądu Okręgowego, uprawniały ustalenie przyczynienia się powoda na poziomie 70 %, przy 30 % przyczynieniu A. O.. Fakt, iż postępowanie karne w sprawie wypadku drogowego, którego uczestnikiem był powód zostało umorzone nie wiązało Sądu Okręgowego, zgodnie bowiem z art. 11 k.p.c. sąd cywilny wiąże jedynie ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego.

Przypisanie odpowiedzialności za wypadek drogowy z dnia 26 czerwca 2005 r. również A. O. przesądzało kwestię odpowiedzialności pozwanego, skoro kierowca pojazdu w chwili zdarzenia posiadał umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartą z pozwanym (art. 19 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, stanowi, że uprawniony do odszkodowania za szkodę powstałą w związku z ruchem pojazdu mechanicznego, za którą odpowiedzialność cywilna objęta jest ubezpieczeniem OC, może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela).

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Sposób ustalania wysokości „odpowiedniej sumy” tytułem zadośćuczynienia pieniężnego znajduje wyraz

w bogatym orzecznictwie Sądu Najwyższego. Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia w przypadku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia należy uwzględniać czynniki obiektywne w postaci czasu trwania oraz stopnia intensywności cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalności skutków urazu (kalectwo, oszpeccenie), rodzaju wykonywanej pracy, szans na przyszłość, wieku poszkodowanego, a także czynniki subiektywne, jak poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową itp. (por. uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dn. 8.12.1973 r., III CZP 37/73 oraz wyrok z dn. 30.01.2004 r., I CK 131/03). Nie bez znaczenia są też takie okoliczności, jak pozbawienie poszkodowanego możliwości osobistego wychowywania dzieci i zajmowania się gospodarstwem domowym lub konieczność korzystania z pomocy innych osób przy prostych czynnościach życia codziennego. Według aktualnego orzecznictwa, zasadniczym kryterium oceny wysokości zadośćuczynienia jest rozmiar krzywdy poszkodowanego. Jak wskazuje Sąd Najwyższy wysokość stopy życiowej społeczeństwa jedynie w sposób uzupełniający (w aspekcie urzeczywistniania zasady sprawiedliwości społecznej – art. 2 Konstytucji RP) może rzutować na wysokość zadośćuczynienia należącego poszkodowanemu za doznaną krzywdę. Kwestią zasadniczą jest rozmiar szkody niemajątkowej. Powołanie się przez sąd na zasadę umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę nie może bowiem podważać kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia (por. wyroki SN: z dn. 29.10.1997 r., II CKN 416/97, z dn. 19.05.1998 r. II CKN 764/97, z dn. 18.11.1998 r., II CKN 353/98, z dn. 29.10.1999 r., I CKN 173/98, z dn. 12.10.2000 r., IV CKN 128/00, z dn. 11.01.2001 r., IV CKN 214/00, z dn. 12.09.2002 r., IV CKN 1266/00, z dn. 11.10.2002 r., I CKN 1065/00, z dn. 10.02.2004 r., IV CK 355/02, z dn. 27.02.2004 r., V CK 282/03, z dn. 28.06.2005 r., I CK 7/05, z dn. 10.03.2006 r., IV CSK 80/05, z dn. 20.04.2006 r., IV CSK 99/05). Zadośćuczynienie z art. 445 § 1 k.c. pełni funkcję kompensacyjną, przyznana suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć, aby w ten przynajmniej sposób częściowo przywrócona została równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Nie można zapominać, że zdrowie ludzkie jest dobrem o szczególnie wysokiej wartości, w związku z czym zadośćuczynienie z tytułu uszczerbku na zdrowiu powinno być odpowiednio wysokie. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne (por. wyrok SN z dn. 14.02.2008 r., II CSK 536/07). Niedający się ściśle wymierzyć charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia, zależy od oceny sądu. Ocena ta powinna opierać się na całokształcie okoliczności sprawy, nie wyłączając takich czynników, jak np. wiek poszkodowanego. Przy ustalaniu rozmiaru doznanych cierpień powinny być uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, odniesione do indywidualnych okoliczności danego wypadku (por. uzasadnienie wyroku SN z dn. 9.11.2007 r., V CSK 245/2007). Konfrontacja danego przypadku z innymi może dać jedynie orientacyjne wskazówki, co do poziomu odpowiedniego zadośćuczynienia. W razie uszkodzeń ciała pierwszorzędne znaczenie muszą mieć orzeczenia lekarskie co do charakteru doznanych obrażeń, ich rodzaju i czasu leczenia. Zadośćuczynienie powinno uwzględniać nie tylko krzywdę istniejącą w chwili orzekania, ale również taką, którą poszkodowany będzie w przyszłości na pewno odczuwać oraz krzywdę dającą się z dużym prawdopodobieństwem przewidzieć (por. uzasadnienie wyroku SN z dn. 10.03.2006 r., IV CSK 80/05, OSNC 2006/10/175). Uwzględniając powyższe, Sąd Okręgowy zważył, że poszkodowany doznał niewątpliwie poważnych uszkodzeń ciała, które wiązały się z ogromnymi dolegliwościami bólowymi i długotrwałym leczeniem, a które to leczenie, mimo, że zostało zakończone, nie przyniosło oczekiwanych efektów – powód nie odzyskał sprawności w kończynach dolnych, sprawność kończyn górnych również jest ograniczona. Skutki wypadku w tym zakresie mają charakter trwałe – nikt nie ma szans, aby powód mógł w przyszłości poruszać się w inny sposób niż na wózku inwalidzkim, rokowania są niepewne – konieczna jest stała rehabilitacja, gdyż jej zaprzestanie, może pogorszyć stan powoda. Stałe dolegliwości bólowe ustąpiły miejsca okresowym dolegliwościami bólowym.

Powód potrzebował i będzie jeszcze potrzebował pomocy osób trzecich ze względu na stan narządów ruchu, co zapewne jest szczególnie dotkliwie w odniesieniu do załatwiania potrzeb fizjologicznych. Wypadek był punktem zwrotnym w życiu powoda, który trwale utracił zdolność chodzenia, cierpi na depresję, uzależniony jest od pomocy osób trzecich, niepewność rokowań ma wpływ na jego niewysoką motywację do poprawy swojej sytuacji. Wypadek spowodował nieodwracalny uszczerbek na zdrowiu (100 % z przyczyn ortopedycznych i 100 % z przyczyn neurologicznych). Rozstrzygając o wysokości zadośćuczynienia, Sąd Okręgowy wziął także pod uwagę, że zadośćuczynienie obejmuje

cierpienia zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (dolegliwości bólowe, wzrok nie ulegnie poprawie). Zatem poszkodowanemu należy się stosunkowo wysokie zadośćuczynienie. W ocenie Sądu Okręgowego właściwą w danych okolicznościach kwotą będzie 200.000 zł. Kwotę tę należało jednak obniżyć o procent przyczynienia się.

Wprawdzie przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody choć jest warunkiem zastosowania art. 362 k.c., to nie przesądza automatycznie ani o obniżeniu odszkodowania w ogóle, ani o stopniu jego obniżenia. Zmniejszenie odszkodowania następuje stosownie do okoliczności i winno być zindywidualizowane, uwzględniać stopień winy obu stron (por. wyrok SN z dn. 29.10.2008 r., IV CSK 243/08, LEX nr 590267). Mając na uwadze wagę uchybienia poszkodowanego, Sąd I instancji uznał, iż zasadne będzie zmniejszenie należnego powodowi zadośćuczynienia o 70 %. Powód wprawiając się w stan nietrzeźwości nie powinien decydować się na korzystanie z dróg publicznych. Kierujący pojazdem nie jest bowiem w stanie zatrzymać samochodu „w miejscu”, kierowca nie musi się spodziewać, że nagle pieszy zachowa się nieprawidłowo. W konsekwencji należne powodowi zadośćuczynienie po uwzględnieniu 70 % przyczynienia się powoda wynosi kwotę 60 000 zł.

Sąd Okręgowy orzekając o odsetkach oparł się na orzeczeniu Sądu Najwyższego wydanym w sprawie II CSK 635/10, z którego wynika, że odszkodowanie jest skonkretyzowane, co do wysokości dopiero z momentem wyrokowania – gdyż dopiero na podstawie całości materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie można ustalić wysokość należnego zadośćuczynienia, dlatego właśnie od tej chwili można mówić o ewentualnym opóźnieniu dłużnika, umożliwiającym zasądzenie odsetek.

Odnośnie roszczenia o zwrot kosztów opieki za okres od chwili wypadku do 31 stycznia 2009 r. Sąd Okręgowy odwołał się do opinii biegłego (...), z której wynika ze kluczowym momentem odnośnie konieczności i zakresu pomocy dla powoda było zdobycie przez niego umiejętności poruszania się na wózku inwalidzkim - do listopada 2007 r. powód potrzebował pomocy w wymiarze 16 godzin na dobę, a od listopada 2007 r. wystarczająca była pomoc w zakresie 6 godzin na dobę. Ustalając wysokość należnego odszkodowania z tytułu kosztów opieki osób trzecich Sąd I instancji wziął pod uwagę rozmiar i czas trwania tej opieki oraz obowiązujące w przedmiotowym okresie stawki wynagrodzenia za świadczenie usług opiekuńczych. Za 2005 r. powodowi należy się kwota 5.294,08 zł, za 2006 r. kwota 51.295,20 zł, za 2007 r. kwota 38.101,76 zł, za 2008 r. kwota 23.242,56 zł, a za styczeń 2009 r. kwota 1.932,54 zł. Łącznie koszt opieki osób trzecich w okresie od wypadku do 31 stycznia 2009 r. wyniósł 119.866,14 zł, co przy uwzględnieniu 70 % przyczynienia się powoda do wypadku skutkowało przyznaniem mu kwoty 35.959,84 zł.

Na podstawie art. 444 § 2 k.c. Sąd Okręgowy uwzględnił częściowo żądanie renty na zwiększone potrzeby. Powód wskazał, iż jego potrzeby zwiększyły się z uwagi na konieczność korzystania z pomocy osób trzecich, stosowania diety wysokobiałkowej. Powód nie wskazał innych potrzeb, które powstały lub zwiększyły się w wyniku wypadku z dnia 26 czerwca 2005 r. Zwiększone potrzeby powoda w powyższym zakresie nie budzą wątpliwości, w ocenie Sądu Okręgowego znajdują potwierdzenie w opiniach biegłych – którzy zgodnie wskazują, że powód wymaga i nadal będzie wymagał opieki w rozmiarze około 6 godzin na dobę oraz stosowania specjalnej diety. Koszty specjalnej diety Sąd Okręgowy wyliczył odwołując się do art. 322 k.p.c. i przyjął kwotę 200 zł miesięcznie. Do renty wyrównawczej na zwiększone potrzeby nie należało wliczać kosztów ewentualnej rehabilitacji. Z zebranego materiału dowodowego wynika, że ewentualne rehabilitacje, które są zalecane odbywać się mogą w ramach uspołecznionej służby zdrowia oraz w domu bezpośrednio przez powoda z pomocą osób trzecich. W ten sposób renta na zwiększone potrzeby z tytułu sprawowanej opieki i kosztów dodatkowego odżywiania przedstawia się będzie następująco:

- 1) w 2009 – 20.821,56 zł koszty opieki i 2.400 zł – dieta;
- 2) w 2010 – 21.089,70 zł koszty opieki i 2.400 zł – dieta;
- 3) w 2011 – 20.826,90 zł koszty opieki i 2400 zł – dieta;
- 4) renta na przyszłość w tej samej wysokości.

W pozostałej części roszczenia należało oddalić. Orzekając o kosztach postępowania Sąd Okręgowy uwzględnił wynik sprawy oraz treść art. 98 k.p.c. i art. 100 k.p.c.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez powoda w części oddalającej powództwo o zadośćuczynienie oraz o odsetki od zadośćuczynienia, a także w zakresie kosztów postępowania. Powód zarzucił:

- 1) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 481 w zw. z art. 476 i art. 455 k.c. oraz art. 359 k.c., co spowodowało oddalenie roszczenia o zapłatę odsetek ustawowych od zadośćuczynienia od daty wymagalności roszczenia wskazanej w pozwie,
- 2) naruszenie art. 445 § 1 k.c. przez rażące zaniżenie wysokości zadośćuczynienia, przez co straciło ono swój charakter kompensacyjny i walor odpowiedniości do doznanej krzywdy.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 1 przez zasądzenie w miejsce kwoty 60.000 kwoty 165.000 z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu oraz o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

W odpowiedzi pozwany wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na częściowe uwzględnienie. Stan faktyczny sprawy, na obecnym etapie postępowania, pozostaje poza sporem stron, tj. zakres i trwałość skutków wypadku komunikacyjnego, któremu powód uległ w dniu 26 czerwca 2005 r. oraz stopień przyczynienia się powoda do powstania szkody (70%). Strony pozostają w sporze co do wysokości odpowiedniej sumy zasądzonej zaskarżonym wyrokiem z tytułu zadośćuczynienia oraz określenia daty, w której ubezpieczyciel opóźnił się ze spełnieniem świadczenia z tego tytułu. Zarzuty sformułowane w apelacji powoda odnoszące się do wymienionych kwestii są uzasadnione.

Sąd Apelacyjny uznaje za trafne ogólne rozważania Sądu Okręgowego dotyczące zasad ustalania zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 445 § 1 k.c., co jednak nie uchroniło tego Sądu od błędnej subsumcji prawidłowo ustalonego stanu faktycznego pod ww normę. Dodać jedynie należy, że zadośćuczynienie, zgodnie z art. 445 § 1 k.c., przyznawane jest poszkodowanemu jako odpowiednia suma, stanowiąca odpłatę za doznaną krzywdę, jego celem jest wyłącznie złagodzenie doznanej krzywdy. Ustalenie wysokości zadośćuczynienia wymaga uwzględnienia wieku poszkodowanego, stopnia cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywności i czasu trwania, nieodwracalności następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, rodzaju wykonywanej pracy, szans na przyszłość, poczucia nieprzydatności społecznej, bezradności życiowej oraz innych podobnych czynników. O rozmiarze należnego zadośćuczynienia decyduje rozmiar krzywdy, zadośćuczynienie ma bowiem na celu naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się doznaną krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. Zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, przyznana suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna zatem wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ułatwić przewyciężenie ujemnych przeżyć, aby w ten sposób przynajmniej częściowo przywrócona została równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną. Podzielić również należy pogląd, że zdrowie czy integralność cielesna są dobrami szczególnie cennymi, a przyjmowanie niskich kwot zadośćuczynienia w przypadkach ciężkich uszkodzeń ciała prowadzi do niepożądanego deprecjacji tego dobra (por. wyrok SN z dn. 16.07.1997 r., II KKN 273/97, wyrok SN z dn. 13.12.2007 r., I CSK 384/07). Czynnikiem znacząco wpływającym na wysokość zadośćuczynienia, jak już wyżej wskazano, jest wiek poszkodowanego. Według Sądu Najwyższego „intensywność cierpień z powodu kalectwa jest większa u człowieka młodego, skazanego na rezygnację z radości życia, jaką daje zdrowie, możliwość pracy i osobistego rozwoju” (por. wyrok SN z dn. 12.09.2002 r., sygn. IV CKN 1266/00).

W konsekwencji ustalenie wysokości zadośćuczynienia wymaga rozważenia wszystkich wymienionych okoliczności istotnych dla określenia rozmiaru doznanej krzywdy i odnosząc powyższe do realiów sprawy, uprawnionym jest wniosek, że ustalona przez Sąd Okręgowy wysokość zadośćuczynienia za doznaną przez powoda krzywdę w wyniku

wypadku z dnia 26 czerwca 2005 r., nie jest odpowiednia. Oceniając rozmiar doznanej przez skarżącego krzywdy należy podkreślić stopień cierpienia fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała (trwale kalectwo) oraz konsekwencje wypadku we wszystkich sferach życia powoda, który w dacie zdarzenia miał 40 lat. Wskutek doznanych w wypadku obrażeń powód został poddany poważnym operacjom, długotrwałym pobytom w szpitalach i innych placówkach, konieczna była i jest nadal rehabilitacja, u powoda w dalszym ciągu utrzymują się dolegliwości bólowe, a przede wszystkim stwierdzono u niego nieodwracalne spastyczne porażenie kończyn dolnych uniemożliwiające samodzielne poruszanie się (wyłącznie na wózku inwalidzkim), niewielki niedowład w kończynach górnych oraz zaburzenia moczowe (konieczność używania cewnika i pampersów). Powód po wypadku całkowicie zmienił styl życia, z człowieka aktywnego - ojca i męża, stał się osobą zamkniętą w sobie i w domu, na stałe uzależnioną od pomocy osób trzecich. Wszystkie wyżej wymienione okoliczności - co nie budzi rozsądnych wątpliwości - są następstwami wypadku. Sąd Apelacyjny pragnie w szczególności podkreślić ograniczenia w każdej z możliwych sfer życia człowieka, jakim podlega i już zawsze będzie podlegał powód, cierpienia fizyczne oraz psychiczne, które powód odczuwał i nadal będzie odczuwać. Dlatego też, w ocenie Sądu II instancji, w realiach sprawy kwotą wypełniającą kompensacyjny charakter zadośćuczynienia, tj. odpowiednią do rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy jest 350.000 zł, a po uwzględnieniu 70% przyczynienia się powoda do powstania szkody, zadośćuczynienie należne skarżącemu wynosi 105.000 zł.

Ponadto jeśli chodzi o kwotę zasądanego zadośćuczynienia, to zgodnie z utrwalonym orzecznictwem ocena, jaka kwota winna być zasądzona na rzecz poszkodowanego, pozostawiona została sędziowskiemu uznaniu i korygowanie przez sąd II instancji wysokości zasądanego zadośćuczynienia jest uzasadnione, jeżeli w okolicznościach sprawy jest rażąco wygórowana lub rażąco niska (por. wyrok SN z dn. 07.01.2000 r., sygn. II CKN 651/98; wyrok SN z dn. 15.09.1999 r., sygn. III CKN 339/98, OSNC 2000/3/58). Zdaniem Sądu Apelacyjnego zasądzona na rzecz powoda zaskarżonym wyrokiem kwota 60.000 zł była rażąco niska z przyczyn, które wyżej zostały wskazane.

Słuszny jest również zarzut naruszenia art. 481 § 1 k.c. oraz art. 455 k.c. Należy zaznaczyć, że przewidziana w art. 445 § 1 i art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Wyrok zasądzający zadośćuczynienie nie ma więc charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (por. wyroki SN: z dn. 30.01.2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005/2/40; z dn. 17.11.2006 r., V CSK 266/06, LEX nr 276339; z dn. 26.11.2009 r., III CSK 62/09, LEX nr 738354 i z dn. 18.02.2010 r., II CSK 434/09). Jeżeli więc powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia (por. wyrok SN z dn. 18.02.2011 r., I CSK 243/10, LEX nr 848109).

Dokonane w rozpoznawanej sprawie i przedstawione wyżej ustalenia oraz oceny wskazują na to, że krzywda doznana przez powoda w rozmiarze odpowiadającym zadośćuczynieniu w kwocie 350.000 zł (105.000 zł po uwzględnieniu przyczynienia) istniała już w dacie wniesienia niniejszego pozwu. Wówczas znany był zakres obrażeń doznanych przez powoda i można był ocenić rozmiar doznanej przez niego krzywdy. Odwołując się zatem do zasady, że zadośćuczynienie za krzywdę staje się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego do spełnienia świadczenia odszkodowawczego (art. 455 § 1 k.c.), od tej chwili biegnie termin odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.). Tym samym żądanie zasądzenia odsetek ustawowych zgłoszone w pozwie (tj. od daty doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu - 31.03.2009, k.102) było uzasadnione, z niewielką jedynie 14-dniową korektą daty początkowej, wynikającą z faktu, że dłużnik powinien mieć czas na podjęcie czynności niezbędnych do realizacji świadczenia.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania odwoławczego między stronami postanowiono stosownie do treści art. 100 k.p.c.